

- Wielu historyków obstaje jednak, że to prawdopodobnie Gniezno ewentualnie Ostrów Lednicki.

- To prawda, ale dlatego, że sformułowali oni swoje poglądy w oparciu o starsze badania archeologiczne, o starszą wiedzę. No nasze badania są zupełnie świeże, więc jakoś jeszcze się nie przedarły może do świadomości wszystkich. Myślę że w Gnieźnie jest to mało prawdopodobne, że byłoby to na grodzie gnieźnieńskim. Z tego względu, że jednak, pamiętajmy, że Gniezno było wcześniej bardzo silnym ośrodkiem tego pogańskiego jednak rytu i tu też badania archeologiczne takie ślady tego miejsca kultowego w Gnieźnie ujawniły. No i trudno byłoby w tym, jakimś takim, szczególnym miejscu zrobić tego typu zamach taki, prawda, zamach symboliczny. Zamach no o charakterze bardzo takim trudnym do przewyciężenia, bo jednak to co nas charakteryzuje, to silne przywiązanie do wiary przodków, prawda? No w tamtych czasach było to przywiązanie do wiary pogańskich przodków, więc to byłoby może rodzajem wyzwania wobec tych, prawda, ludzi gdyby to się miało dzieć w obrębie miejsca tak zakorzonego w kulcie pogańskim. Trzeba było raczej wybrać jakieś miejsce neutralne. I w świetle ostatnich badań jednak można tu powiedzieć, że zespół pałacowy lednicki jest nieco późniejszy, niż ten poznański, więc to by jednak wskazywało, mimo wszystko, na Poznań. Bo oczywiście można sobie wyobrazić, że nie trzeba było specjalnego miejsca budować dla chrztu, że można by to byłoby zrobić, ja wiem, w bieżących wodach, ale te bieżące wody były pełne demonów, więc trzeba by to jednak jakoś oswoić najpierw, prawda? Bezpieczniejsza była chyba jakaś budowla, która zapewniała już tę czystość, prawda, liturgiczną. A poza tym myślę, że odrobinę tajemniczości przydanej temu obrzędowi, gdy on się odbywa nie pod gołym niebem tylko jednak w jakiejś takiej no budowli, za jakąś tam pewną zasłoną, to też mogło być elementem tego całego wydarzenia, które miało troszeczkę jeszcze takiego charakteru, powiedziałabym, demonstracyjnego. Ale trzeba było to jeszcze z tą odrobiną tajemniczości jakoś tam połączyć, więc myślę, że to sacrum dokonujące się w tym czasie, no mogło mieć otoczkę jakiejś świątyni. No więc jest wiele takich pośrednich przesłanek, które by mogły wskazywać na Poznań, no ale muszę otwarcie powiedzieć, że nie wiemy no i pewnie się niestety nie dowiemy. Chyba, że byśmy odkryli jakieś źródło pisane, które by rzecz rozstrzygnęło.

- Czy jedną z takich przesłanek może być też fakt, że to w Poznaniu powstaje pierwsze biskupstwo na ziemiach polskich?

- To jest znowu właśnie kwestia, która też jest dyskutowana, bo w niektórych źródłach jest wprost wskazane, że pierwszy biskup dla ziem Polskich, Jordan był biskupem poznańskim. Pisze o tym Thietmar w swojej kronice. W innych źródłach jest mowa o Jordanie jako o biskupie dla ziem polskich, „Polonia posiada biskupa”. Są takie wzmianki ogólne typu, że Polska zyskała biskupa. Ale jest też mowa o Jordanie, jako o biskupie poznańskim. Wiemy na pewno że Unger był biskupem poznańskim i niepodporządkowany został Gnieznu, co by świadczyło, że Poznań miał niezależne biskupstwo, prawda? Jednak to biskupstwo najstarsze byłoby biskupstwem poznańskim, prawda, które nie zostało włączone do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i niepoddane władzy Radzima Gudentego. Tak że jakaś ta dalsza historia, nieco późniejsza, ta historia tysięcznego roku by jednak wskazywała na to, że Poznań był siedzibą biskupa.